



Centrala Nasienna/Feerum

fot. Feerum

Trzykrotnie sprawdzony

Renomowany producent instalacji do obróbki i przechowywania ziarna zbóż i nasion innych roślin, dolnośląska firma Feerum, może pochwalić się wieloma zaprojektowanymi i zrealizowanymi kompletnymi obiektami suszarniczo-magazynowymi na terenie całego kraju. Wśród nich są dwie bazy wzniesione dla spółki Centrala Nasienna, specjalizującej się m. in. w produkcji wysokiej jakości kwalifikowanego materiału siewnego, o czym w rozmowie z Grzegorzem Antosikiem mówi Jan Mierzwiak, prezes spółki.

Proszę na początek przybliżyć działalność grupy producentów rolnych Centrala Nasienna.

Grupa Producentów Rolnych „Centrala Nasienna” Sp. z o.o. została założona jako jedna z pierwszych w Polsce - w roku 2004. Obecnie w jej skład wchodzi 7 gospodarstw rolnych o łącznej powierzchni około 1200 ha. Aktualnie dysponujemy siecią składającą się z dwóch placówek, w Kluczborku oraz w Byczynie i świadczymy usługi na terenie całego kraju. Nasza oferta obejmuje skup i sprzedaż płodów rolnych, kwalifikowany materiał siewny, a także środki ochrony roślin, nawozy czy części do maszyn i ciągników rolniczych.

Przede wszystkim jednak jesteśmy znaczącym na polskim rynku producentem kwalifikowanego materiału siewnego, współpracującym z wieloma hodowcami roślin rolniczych. Do prowadzenia swojej działalności potrzebujemy odpowiednio wyposażonych obiektów, spełniających określone kryteria.

Materiał siewny wymaga bowiem szczególnego traktowania. Wszelkie urządzenia transportowe muszą gwarantować pełną ochronę ziarna, przed mechanicznymi uszkodzeniami. Z kolei zmagazynowane już nasiona muszą być na bieżąco monitorowane, a ich kondycja powinna być stabilna. Myślę, że w tym sezonie przerobimy 4-4,5 tys. ton materiału siewnego. Korzystamy z faktu, że jesteśmy grupą producentów rolnych, dzięki czemu możemy ten materiał powielać na polach udziałowców spółki, mając pełną kontrolę nad procesem produkcji. Baza magazynowa, którą dysponujemy, została zbudowana z urządzeń dostarczonych przez firmę Feerum i zapewnia wszelkie warunki do bezpiecznego, zgodnego z wysokimi standardami jakości przygotowania oraz przechowywania materiału siewnego.

Porozmawiajmy zatem o zrealizowanych przez Centralę Nasienną obiektach suszarniczo-magazynowych, najpierw

w Proślicach, a później w Kluczborku...

Realizując pierwszą i kolejne inwestycje, postawiliśmy na Feerum, nie tylko ze względu na cenę, lecz przede wszystkim na wysoką jakość i innowacyjność urządzeń oferowanych przez tę firmę. Zaczęliśmy od budowy klasycznej bazy magazynowo-suszarniczej, realizowanej w dwóch etapach w Proślicach. Na zakończoną w 2010 r. inwe-

stycję złożyło się 8 stalowych silosów płaskodennych z płaskiej blachy ocynkowanej, o ładowności 1350 t - dla pszenicy. W kolejnym etapie rozbudowaliśmy tę bazę o suszarnię zbóż działającą w trybie ciągłym, z innowacyjnym palnikiem na słomę. Był to pionierski projekt, obejmujący także montaż dwóch nagrzewnic i pieca o mocy 2 MW, zrealizowany przez renomowaną, dolnośląską firmę Metalerg.



Jan Mierzwiak,
prezes zarządu spółki
Centrala Nasienna.

W samym Kluczborku w ub. roku firma Feerum wybudowała 9 silosów lejowych o pojemności 200 t każdy. Niewielka powierzchnia działki zmusiła nas do rezygnacji z pierwotnych planów postawienia większej ilości tych konstrukcji. Konieczna była również synchronizacja inwestycji z modernizowaną w tym samym czasie przez firmę Zuptor linią nasienną.

Paliwo ze słomy, urządzenia transportowe nieniszczące ziarna - w Państwa obiektach sporo jest nietypowych rozwiązań. Jakie efekty daje ich zastosowanie?

Jeśli chodzi o słomę, zakończyliśmy już trzeci sezon pracy na tym paliwie. Mimo, iż słoma pakowana w tzw. dużych kostkach nie jest paliwem o stałej wydajności, to jednak jej wykorzystanie przynosi bardzo wymierne korzyści ekonomiczne i jest znacznie bardziej efektywne w porównaniu z eksploatacją innych paliw. W pierwszym sezonie koszt wysuszenia kukurydzy z 30 do 13,5% urządzeniami opalonymi olejem opałowym, wykorzystywanym w naszej starej suszarni, wyniósł 100-120 zł/t, podczas gdy w przypadku słomy było to jedynie 10-15 zł/t, czyli nawet 10-krotnie mniej. W ciągu doby zużycie słomy wynosi 7-8 t, a jedynym utrudnieniem jest konieczność częstego załadunku pieca - średnio raz na 2 h.

Biorąc pod uwagę fakt, iż w ciągu roku suszymy 8-10 tys. ton kukurydzy, oszczędności zapewnione dzięki zastosowaniu słomy jako paliwa, gwarantują nam opłacalność tego biznesu nawet przy obecnych cenach. Był to zatem strzał w dziesiątkę.

Należy jednak pamiętać, że słomy nie da się wykorzystywać do suszenia wszystkich roślin. Nagrzewnice muszą być odpowiednio rozgrzane, by wdmuchiwać powietrze o temperaturze powyżej 100°C, byłby to więc problem w przypadku su-

sznienia rzepaku, bowiem trudno byłoby zejść z wilgotnością o np. 2%. W przypadku kukurydzy kontrolowanie tego procesu jest znacznie łatwiejsze.

Alternatywne paliwo, to nie jedyne rozwiązanie godne polecenia. Kolejnymi są kwestie dotyczące odzysku ciepła i odpylania. Ważne również, że proces suszenia jest obsługiwany i nadzorowany ze stanowiska operatorskiego za pomocą komputera, z zainstalowanym oprogramowaniem, który w czasie rzeczywistym pokazuje i archiwizuje wszystkie procesy, stany urządzeń, parametry pracy, ilość wysuszonego ziarna itd. Z kolei w przypadku obiektu nasiennego, kluczowe było zastosowanie taśm zamiast uciążliwych dla czyszczenia redlerów, co wynikało z procesów technologicznych.

Cieszy fakt, że wiele cennych wskazówek otrzymaliśmy od firmy Feerum, oraz od jej grupy montażowej. Dzięki temu w Proślicach podwyższyliśmy fundamenty pod silosami, wewnątrz których są poprowadzone redlery. Co prawda zwiększyło to koszty inwestycji, ale biorąc pod uwagę konieczność serwisowania tych urządzeń, był to znakomity pomysł.



W obiekcie nasiennym w Kluczborku zastosowano m.in. taśmy zamiast redlerów.

Wszystkie specjalne wymagania zostały spełnione przez Feerum. Jak zatem wygląda eksploatacja obiektów?

W każdym urządzeniu są elementy zużywające się, szczególnie, gdy przerzuca się tak jak w naszym przypadku, duże ilości kukurydzy, która ma ziarno najbardziej uszkadzające elementy robocze. Nie można mówić jednak o jakichś istotnych usterkach - czasem trzeba wymienić jakąś przekładnię czy powycierane łapki na redlerze. Serwis jest jednak na wyciągnięcie ręki - szybki i fachowy. Jeśli zaś chodzi o automatykę, Feerum wyprzedza inne firmy o lata świetlne. Dzięki

temu usuwanie usterek możliwe jest bez konieczności wizyty serwisantów, wystarczą wskaźniki wyświetlane na monitorze komputera.

Współpracę z firmą Feerum oceniamy bardzo wysoko. Mamy bliskie, partnerskie relacje, w tym bezpośrednie kontakty nie tylko ze sprzedawcą, który nadal jest dla nas bardzo pomocny, ale i z serwisantami czy elektrykami, co naprawdę dużo nam daje. Uważam więc, że jest to firma godna polecenia. Dlatego zrealizowaliśmy we współpracy z nią aż 3 inwestycje.

Dziękujemy za rozmowę.



Zalety innowacyjnej suszarni:

- zmniejszenie poboru mocy podczas suszenia ziarna o 20-30%,
- skrócenie czasu suszenia,
- zmniejszenie energochłonności procesu suszenia,
- zmniejszenie kosztów utrzymania pomieszczeń gospodarczych dzięki wykorzystaniu odzyskiwanego ciepła do wytwarzania ciepłej wody użytkowej oraz ogrzewania pomieszczeń gospodarczych,
- zwiększenie ilości wychwytywanych zanieczyszczeń,
- redukcja hałasu dzięki zastosowaniu tłumików w wentylatorach,
- niższa waga suszarni.

FEERUM S.A.
59-225 Chojnów, ul. Okrzei 6
tel.: 76 745 06 26, 76 745 06 27
feerum@feerum.pl
www.feerum.pl



**Nagroda
- Innowacja roku 2015
Suszarnia
z rekuperatorem ciepła**

